



Warszawa, 29 października 2020 r.

LO.30.42.2020

**Pani**

**Aurelia Michałowska**

Mazowiecki Kurator Oświaty

Kuratorium Oświaty w Warszawie

00-024 Warszawa, Al. Jerozolimskie 32

*Wzruszona Pani Kurator,*

odpowiadając na Pani pytanie, jakie działania podejmie szkoła w związku z przystąpieniem uczniów XXX Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Śniadeckiego w Warszawie do akcji „Szkoła to dziewczyna”, chciałbym na wstępie wyrazić podziękowanie za zainteresowanie tą akcją, gdyż rzeczywiście zasługuje ona na uwagę. Jej inicjatorami nie byli, co prawda, uczniowie liceum Śniadeckiego, a licealiści z liceum Domeyki, ale uczniowie XXX Liceum Ogólnokształcącego, a także z innych warszawskich liceów, wzięli w niej udział.

Nie wyraziła Pani tego wprost, ale, jak rozumiem, Pani zainteresowanie jako organu sprawującego nadzór pedagogiczny, akcją „Szkoła to dziewczyna”, wynika z troski o to, czy szkoła respektuje podstawowe prawa dziecka, ucznia i obywatela zapisane w Konwencji o prawach dziecka, Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Prawie oświatowym i statucie szkoły, a także czy realizowane są obowiązki nauczycieli określone w Karcie Nauczyciela.

Pani troska, jak sądzę, na pewno dotyczy art. 12, 13, 14 i 15 Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120 poz. 526), które stanowią, że:

- 1) państwa zapewniają dziecku prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach jego dotyczących;
- 2) dziecko ma prawo do swobodnej wypowiedzi, a prawo to ma zawierać swobodę poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji oraz idei wszelkiego rodzaju;
- 3) państwa będą respektowały prawo dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania;
- 4) państwa uznają prawa dziecka do swobodnego zrzeszania się oraz wolności pokojowych zgromadzeń.

Przyuszczam również, że pragnęła Pani zwrócić uwagę na przepis art. 54 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78 poz. 483, z 2001 r. Nr 28 poz. 319, z 2006 r. Nr 200 poz. 1471 oraz z 2009 r. Nr 114 poz. 946), który stanowi, iż każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów, a także zapis preambuły Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2020 r. poz. 910 i 1378), z którego wynika, że szkoła winna przygotować ucznia do wypełniania obowiązków obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności. Na pewno nie umknął Pani przepis § 46 ust. 1 pkt 1 lit. c Statutu XXX Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Śniadeckiego w Warszawie, który stanowi, że w zakresie wolności i praw osobistych

2 / 4

prawo do swobody wyrażania myśli i przekonań.  
Wiem, że jako organ sprawujący nadzór pedagogiczny, jest Pani czuła na wyrażanie przez nauczycieli swoich obowiązków, a w szczególności tych określonych w art. 6 pkt 4 i 5 Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2019 r. poz. 2215), czyli kształcenia i wychowania młodzieży w poszanowaniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz dbania o kształtowanie u uczniów postaw moralnych i obywatelskich zgodnie z ideą demokracji.

Śpieszę Panią uspokoić. Tak, XXX Liceum Ogólnokształcące im. Jana Śniadeckiego w Warszawie respektuje i przestrzega wszystkich powyższych norm prawnych i jest otwarte na wszelkie inicjatywy uczniowskie, które sprzyjają rozwijaniu u uczniów postaw obywatelskich i demokratycznych. Dlatego z dumą przyjąłem informację, że uczniowie liceum Śniadeckiego wzięli udział w akcji „Szkoła to dziewczyna”, a fakt, że Zarząd Samorządu Uczniowskiego podjął się, z własnej inicjatywy, organizacji tej akcji, w tym przeprowadził referendum, w którym wzięła udział większość uczniów szkoły, stanowi dla mnie, jako dyrektora szkoły, namacalne potwierdzenie, że XXX Liceum Ogólnokształcące dba o kształtowanie u uczniów postaw obywatelskich oraz realizuje cele kształcenia określone w podstawie programowej – kształtuje u uczniów postawy sprzyjające ich dalszemu rozwojowi indywidualnemu i społecznemu, takie jak: uczciwość, wiarygodność, odpowiedzialność, poczucie własnej wartości czy gotowość do podejmowania inicjatyw. Bo na pewno Pani nie zaprzeczy, że oddolna inicjatywa uczniów, polegająca na wyrażeniu swoich poglądów i przekonań, stanowi piękny przykład postawy obywatelskiej, a jeśli dodamy do tego fakt, że uczniowie w ten sposób wsparli walkę o godność i prawa człowieka, to również Panią, jako Mazowieckiego Kuratora Oświaty, z pewnością rozpiera duma – czyż nie jest to właśnie realizacja celów kształcenia w zakresie wiedzy o społeczeństwie, takich jak: rozumienie zasad i form demokracji oraz konsekwencji ich łamania, rozumienie specyfiki praw i wolności człowieka oraz podstawowych mechanizmów ich

ochrony czy też umiejętność interpretacji życia społecznego? Czy można sobie wyobrazić piękniejszy przykład edukacji obywatelskiej w praktyce?

Na pewno zwróciła Pani uwagę, że akcja „Szkoła to dziewczyna” polegała na powstrzymaniu się od aktywnego uczestnictwa w lekcjach na znak protestu wobec łamania praw człowieka oraz zaprezentowaniu, podczas lekcji z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, symbolu błyskawicy jako sprzeciwu dla autorytarnych, w ocenie części konstytucjonalistów i komentatorów, działań obecnej władzy. Nie może Pani nie docenić mądrości licealistów, którzy, w przeciwieństwie do rządzących wyprowadzających swoimi nieodpowiedzialnymi decyzjami ludzi na ulice w czasie epidemii, zachowali się nadzwyczaj odpowiedzialnie i pozostali w domach. To też zasługuje na uznanie.

Przechodząc teraz do odpowiedzi na Pani pytanie, jakie działania podejmie szkoła w tej sytuacji, to oprócz oczywistych wyrazów uznania dla inicjatywy Zarządu Samorządu Uczniowskiego oraz pochwał za mądre i odpowiedzialne wzięcie udziału w aktualnych wydarzeniach życia społecznego i obywatelskiego (z przyjemnością zrobię to również w Pani imieniu), warto zapewne rozważyć włączenie analizy tych wydarzeń do bieżącej realizacji programów nauczania czy też przeprowadzenia dyskusji w ramach zajęć z wychowawcą. I tak na przykład, decyzja organu, którym kieruje Pani Julia Przyłębska (celowo nie używam tu nazwy Trybunał Konstytucyjny, gdyż na pewno znane są Pani zastrzeżenia prawne, co do trybu powołania niektórych członków tego organu) z dnia 22 października 2020 r. może być znakomitym przyczynkiem do dyskusji na temat zasad ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności podziału i równowagi władz, respektowania praw człowieka czy poszanowania prawa Rzeczypospolitej Polskiej, co stanowi część treści nauczania na zajęciach wiedzy o społeczeństwie. Niewątpliwie analiza skutków tej decyzji może również znaleźć swoje miejsce na zajęciach wychowania do życia w rodzinie i etyki, w szczególności w zakresie podejmowania świadomych decyzji rodzicielskich czy też etycznych aspektów wpływu doktryn związków wyznaniowych na funkcjonowanie jednostki w, bądź co bądź neutralnym światopoglądowo, państwie. Zapewne zgodzi się Pani ze mną, że warte rozważenia, na przykład w ramach zajęć edukacji dla bezpieczeństwa, jest przeprowadzenie dyskusji, czy podejmowanie kontrowersyjnych decyzji, które wyprowadzają tysiące ludzi na ulice w czasie epidemii wirusa SARS-CoV-2, jest na pewno działaniem odpowiedzialnym w kontekście bezpieczeństwa publicznego. Być może nie od rzeczy, ale to już raczej dla starszych klas realizujących program historii i wiedzy o społeczeństwie w zakresie rozszerzonym, byłoby również przeprowadzenie analizy porównawczej wystąpień ówczesnego I sekretarza KC PZPR i Prezesa Ra generała Wojciecha Jaruzelskiego, z dnia 13 grudnia 1981 r. oraz Wiceprezesa Ra, Jarosława Kaczyńskiego, z dnia 27 października 2020 r., co niewykluczone, że łatwiej



pozwoliloby uchwycić kontekst historyczny i społeczny tamtych, ale także i obecnych, wydarzeń. Oczywiście, decyzje w zakresie wyboru środków dydaktycznych służących realizacji programu nauczania z poszczególnych przedmiotów podejmują nauczyciele prowadzący dane zajęcia. Na szczęście nie zbliżają się żadne wybory, więc nauczyciele nie narażają się na złamanie przepisu art. 108 § 2 Kodeksu wyborczego, czyli agitacji wyborczej na terenie szkoły wobec uczniów, a przecież, zgodnie z § 3 tego artykułu, agitacją wyborczą nie jest prowadzenie przez szkołę zajęć z zakresu edukacji obywatelskiej polegającej na upowszechnianiu wśród uczniów wiedzy o prawach i obowiązkach obywateli.

Na zakończenie chciałbym wyrazić nadzieję, że Pani, jako kurator oświaty, ale także jako pedagog i kobieta, nie pozostanie obojętna na apele tysięcy polskich kobiet o prawo do godności, szacunku i podejmowania decyzji. Wierzę, że swoim autorytetem jest Pani w stanie znacząco wesprzeć dążenia młodych kobiet do życia i zakładania rodziny w cywilizowanym, tolerancyjnym i szanującym swoich obywateli państwie na miarę XXI wieku.

Kreślę, jak zawsze, wyrazy sympatii.



*Z poważaniem*

Marcin Konrad Jaroszewski

Dyrektor

XXX Liceum Ogólnokształcącego  
im. Jana Śniadeckiego w Warszawie

*MKJ*